

Audycja Radiowa Nr. 75 Temat: „Przypowieść o Siewcy”. Sobota 18 sierpień 2007

Dobry wieczór! Audycja „Wczoraj Dziś i Na Wieki”, wita się ze słuchaczami w osobach: Przemysław Merski, Ireneusz Kołacz i Tadeusz Żurek. Dzisiaj zachęcamy państwa do wysłuchania jeszcze jednej audycji z cyklu; „Przypowieści Naszego Pana Jezusa” i tematem dzisiejszym będzie „Przypowieść o Siewcy”, która jest zapisana w Ew. Mateusza 13:1-9. Nasz Pan będąc na ziemi mówił często do słuchaczy w „*podobieństwach*”, czyli inaczej mówiąc w przypowieściach. Przypowieść, jest to przedstawienie rzeczywistości, lub przedmiotu, albo osoby, czy też jakiegoś wydarzenia, za którym kryje się jakaś pożyteczna nauka. Należałoby również przypomnieć sobie, dlaczego Pan Jezus mówił do ludzi właśnie w przypowieściach? – Sami uczniowie, przystąpiwszy do swojego Mistrza zadali mu to pytanie: Ew.Mat.13:10-17 „*Dlaczego mówisz do nich w podobieństwach?*”

A On, odpowiadając, rzekł: Wam dane jest znać tajemnice Królestwa Niebios, ale tamtym nie jest dane. Albowiem temu, kto ma, będzie dane i obfitować będzie; a temu, kto nie ma, i to, co ma, będzie odjęte. Dlatego w podobieństwach do nich mówię, bo, patrząc, nie widzą, i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją. I spełnia się na nich proroctwo Izajasza, które powiada: Będziecie stale słuchać, a nie będziecie rozumieli; będziecie ustawicznie patrzeć, a nie ujrzycie. Albowiem otępiąło serce tego ludu, uszy ich dotknęła głuchota, oczy swe przymrużyli, żeby oczami nie widzieli ani i uszami nie słyszeli, i sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się, a Ja żebym ich nie uleczył. Ale błogosławione oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą, bo zaprawdę powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli”.

Przypowieść o której będziemy mówili, jak również i wszystkie inne przypowieści naszego Pana, obrazuje pewne prawdy, a jej celem było ukazanie procesu rozwoju i wyboru specjalnej klasy królestwa. W omawianym podobieństwie, ziarno przedstawia słowo, a ziemia reprezentuje serce do którego to słowo może być zasiane. Jeżeli więc ziarno jest dobre, to wszystko zależeć będzie tylko od ziemi, czyli od warunków, jakie serce przygotowuje dla tego dobrego słowa. – Dobra wiadomość Ewangelii rozprzestrzenia się po całym świecie i już dotarła nawet do najdalszych zakątków naszej planety. Biblia została przetłumaczona na prawie wszystkie języki świata. W wielu denominacjach religijnych nauczyciele i misjonarze ciągle wykonują wielce szlachetną i z dużym poświęceniem pracę ewangelizacyjną, lecz jej rezultaty z wielu względów nie są najlepsze.

Wiek Ewangelii, który rozpoczął się od zmartwychwstania Pana Jezusa, dobiega już końca, a ostatni członkowie wybierającej się klasy „*Kościół*” z tych, którzy mają uszy do słuchania, przechodzą poza wtórą zasłonę i dołączają do tych, którzy od początku chrześcijaństwa tworzyli grupę „*Klasy Kościoła*”, który buduje się z żywych kamieni przez cały okres wieku Ewangelii na fundamencie nauk naszego Pana Jezusa Chrystusa i Jego Apostołów. Czytamy o tym w 1Kor.3:11, „*Albowiem fundamentu innego nikt nie może założyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Jezus*

Chrystus”. Ap. Paweł podaje podobną myśl w liście do [Efez.2:20](#), „*Zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, którego kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus*”. (Również; Łuk.6:48.)

Ewangelista Mateusz opisuje w kilku krótkich zdaniach to podobieństwo. - Na swoją rolę wyszedł siewca, a gdy on siał, padły niektóre ziarna na twardą drogę a ponieważ ziarno nie miało siły wejść w ziemię, więc ptactwo, którego w tych okolicach jest mnóstwo, przyleciało, wydziobało je i zjadło. W tym wypadku, ptaki przedstawiają szatana i jego sługi a grunt twardy, nie przygotowany do zasiewu reprezentuje ludzi, których serca i umysły wyraźnie są zajęte rzeczami doczesnych wartości; dlatego ci ludzie nie mogą wydać dobrych owoców w życiu duchowym. Nie znaczy to, że te osoby na zawsze będą zgubione, ale niewątpliwie miną się one z wysokim niebiańskim powołaniem do klasy duchowej, które otwarte jest dla wszystkich chętnych wiedzy o Bogu i Jego wspaniałym Planie zbawienia wszystkich ludzi, właśnie w okresie, w którym my obecnie żyjemy.

Niektóre też ziarna padły na grunt skalisty, gdzie nie było dogodnych warunków, a ziemi było mało, więc szybko zakiełkowały, a kiedy przygrzało słońce, to ziarna te poumieraly. Ziemia izraelska obfituje w kamienie wapienne, które czynią glebę bardziej żyzną, jednakże, kiedy jest ona bardzo płytka, kamienie te szybko się nagzewają i wysuszają ją. Grunt skalisty, przedstawia słuchaczy, którym brakuje mocnego charakteru, zakwitają na chwilę, ale kiedy przychodzą próby i trudniejsze doświadczenia, to wtenczas szybko rezygnują, gorszą się i odchodzą. Jeszcze inne ziarna padły między ciernie, które szybko wyrosły i zadusiły je. Ziarna te przedstawiające dobre Słowo Ewangelii; i chociaż były dobre, to jednak nie miały szansy wyrosnąć, zakwitnąć i wydać dobrego owocu, bo grunt nie był oczyszczony i przygotowany odpowiednio a okoliczności nie sprzyjały do normalnego wzrostu. Ciernie przedstawiają zwodniczość bogactwa i dobrobytu, światową ambicję oraz żądzę sławy, czyli ducha światowości.

Ale były i takie ziarna, które padły na dobrą ziemię, i one wydały owoc; jedne stokratny, drugie sześćdziesięciokratny a trzecie trzydziestokratny. Pokazane są tutaj różne grupy słuchaczy. Wydanie owoców, to obfitość serca - życie oraz charakter, są sprawą indywidualną i uzależnioną od sposobu, w jaki każdy odbiera reguły i zalecenia „*Słowa Bożego*”. Ta część przypowieści dotyczy wszystkich tych, których serca napełnione są gorliwością do spraw duchowych, a oni sami poświęcili swoje życie wyłącznie dla Boga, Chrystusa i dobrych uczynków. Te ziarna, które wydały stokratny owoc, przedstawiają prawdziwych naśladowców naszego Zbawiciela, którzy krocząc jego drogą dochodzą do bardzo wysokiego poziomu rozwoju owoców ducha, o których mówi Ap. Św. Paweł w liście do [Gal.5:22](#) „*Owoce zaś ducha są: miłość, radość, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, wytrzymałość*”. – Im większy wysiłek do podniesienia się z grzechu, tym większe zadowolenie Boga i Chrystusa.- Nagrody w Królestwie Niebieskim, będą również oparte na zasadzie proporcji i gorliwości w wykonywanej pracy powierzonej tym, którzy wiernie pragną służyć Bogu.

W drugich ziarnach wydających sześćdziesięciokrotny owoc; przedstawione są osoby, które również idą drogą za Jezusem, ale ze znacznie słabszą gorliwością i zapałem, ponieważ ta sama łaska nie działa na każdego w ten sam sposób. Niektórzy już z natury są bardziej pilni, rozważni, hojni, czy wdzięczni. Pan Bóg w związku z tym nie może wszystkich obdarować jednakowo, ponieważ Jego rządy oparte są na sprawiedliwości, mądrości, mocy i miłości. W 1Kor.15:40,41 czytamy; *„I są ciała niebieskie i ciała ziemskie, lecz inny jest blask niebieskich a inny ziemskich. Inny blask słońca, a inny blask księżyca, i inny blask gwiazd; bo gwiazda od gwiazdy różni się jasnością”*. Tak też przy zmartwych - wzbudzeniu, Pan Bóg w miłości swojej powoła wszystkich ludzi z grobów i sprawiedliwie będzie wszystkich sądził. Ktokolwiek włożył swój własny wysiłek i wytrwale pracował w naprawie swojego charakteru, ten łatwiej i szybciej podniesie się ze swojej niedoskonałości i otrzyma od Boga żywot wieczny. Ale do klasy duchowej, Niebiańskiej, Ap. Paweł w 1Kor. 2:9 mówi: *„Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują”* – to jest tym, którzy Jego przykazania zachowują.

Następne ziarna wydały owoc trzydziestokrotny; domyślamy się, że to są również jednostki z poświęconego ludu Bożego, ale ich gorliwość jest o wiele słabsza od poprzednich grup, chociaż ostatecznie i oni okażą się godni otrzymania Bożej nagrody. - Pan Jezus następnie wypowiedział do wszystkich tam obecnych takie dziwne słowa: *„Kto ma uszy niechaj słucha”*. - Czyżby między słuchającymi znajdowali się ludzie nie posiadający uszów, względnie głusi ? - Żyjąc obecnie w cywilizowanym świecie, dobrze wiemy co Pan Jezus miał na uwadze. – Podobną myśl spotykamy również w Obj. Św. Jana 2:7 *„Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do zborów. Zwycięzcy dam spożywać z drzewa żywota, które jest w raju Bożym”*. - Obydwie te myśli wskazują drogę do zwycięstwa, które może być osiągnięte tylko dzięki posłuszeństwu Słowu Bożemu. Jak za czasów naszego Zbawiciela, tak również przez całe ostatnie dwa tysiące lat, nie wielu ludzi dało posłuch na słowa Ewangelii, co właśnie w podobieństwie do ziarna rozsiewanego przez siewcę przekazywał Pan Jezus słuchającym jego kazań. Ale *„Słowo Boże”* jest ciągle żywe i będzie trwało na wieki, a ci, którzy go słuchają i jego zasady wprowadzają w życie, ostatecznie okażą się zwycięzcami, o czym mówi Pan Jezus w Ks.Obj.3:21, że *„Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na Jego tronie”*.

Drodzy słuchacze! Nie łatwo jest nam rozstać się z wami, bo chcielibyśmy wam przekazać wszystko najlepsze z tego kosztownego „Słowa Bożego”, ale to jest po prostu niemożliwe do wykonania w przeciągu zaledwie piętnastu minut, jednak nie zniechęcajcie się, bo już za cztery tygodnie znowu usłyszycie następną lekcję Mistrza z Nazaretu, z którą pragniemy się z wami podzielić. A obecnie żegnając się z wami, pragniemy przypomnieć adres naszej strony internetowej; www.polishbiblestudents.com.au . Również zachęcamy wszystkich zainteresowanych wiedzą o Bogu do czytania Biblii, przez którą Pan Bóg do nas mówi. Gdybyście mieli jakieś zapytania na temat naszych audycji, względnie jakieś pytanie biblijne, które sprawia wam może trudności w zrozumieniu, to prosimy do nas dzwonić, a my będziemy się starać przy pomocy Bożej i na podstawie „Słowa Bożego”, dać wam

odpowiedz. A teraz będziemy czekać przez następne pół godziny na wasze telefony, pod numerem 9415 1923. Żegnając wszystkich miłych słuchaczy, życzymy dobrej nocy.